

***Droga Małgosiu***

Zasmuciła nas wiadomość o śmierci Mariusza.

Naturalną jest rzeczą, że życie się kiedyś kończy, jednak odejście kogoś kochanego i bliskiego jest zawsze za wcześnie i zawsze nie w porę a śmierć.. nie  uprzedza, nie pyta, przychodzi i pozostawia ból i rozpacz.

Jednak człowiek nie umiera cały.  Każdy pozostawia swój ślad na ziemi. Żyjemy w sercach i w pamięci najbliższych, żyjemy w naszych dzieciach, wnukach i w dziele swego życia.

Kochana Małgosiu - jesteśmy z Tobą, dzielimy Twój ból i rozpacz.

Twój Mariuszek kochał życie, nie poddawał się, do końca walczył z chorobą, był bardzo dzielny. Jednak w tej walce nie był sam, wielkim wsparciem byłaś Ty i Wasze dzieci.

Podziwialiśmy Cię i byliśmy pełni szacunku dla Twojej postawy w dżwiganiu tego cierpienia i tej świadomości zbliżającego się rozstania. Czyniłaś to z taką godnością;  w pokorze, cichości i bez rozgłosu.

Mariusz jest już po drugiej stronie życia, gdzie nie ma - jak ufamy - ani bólu ani cierpienia. W naszej pamięci zostanie, jako pracowity i dobry człowiek, serdeczny i zawsze uczynny Kolega oraz aktywny działacz społeczny.

Niech Miłosierny Pan przyjmie Go do grona Zbawionych. Niech spoczywa w pokoju.

Zarząd, koleżanki i  koledzy

Zrzeszenia Producentów i Hodowców Drobiu Środkowej Polski

Pogrzeb Mariusza Gabryelczaka w dniu 24. maja br. / piątek / o godz. 14 00 w Piątku